

# Służby specjalne w systemie administracji bezpieczeństwa wewnętrznego

## Special Services within the Internal Security Administration System

*The author analyzes the concept of „special services”. Although the legislator uses it repeatedly, there is no legal definition of this term. From the subjective side, it is known which institutions are „special services”, but there are neither criteria for being included in this group, nor characteristics distinguishing these services from other bodies responsible for ensuring security for the state and its citizens. Drawing such demarcation line is important due to the expansion of competences of entities responsible for ensuring security in the recent years. Now it seems that distinguishing characteristic of „special services” is the possibility of conducting operational and reconnaissance activities. Such activities may be carried out, for example, by the Police or Border Guard, and these institutions are not included in the scope of „special services”. The author tries to find the definitions of „special services” in order to answer the question about the scope of tasks and competences that determine particular services as „special services”. The author also refers to the problem of crossing the properties of particular „special services” in order to answer the question whether it should be regulated on an exclusive basis. The adoption of such a solution would certainly eliminate competition of the services, as well as would allow them to specialize, which seems to be a rational solution in the age of diversity of security threats.*

### Katarzyna Kaczmarczyk-Kłak

*Profesor Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej w Bydgoszczy*

ORCID – 0000-0001-6135-7677

Słowa kluczowe:

bezpieczeństwo, służby specjalne, administracja bezpieczeństwa wewnętrznego

Key words:

security, special services, internal security administration

<https://doi.org/10.36128/priw.vi32.77>

Pojęciem „służb specjalnych” w polskim systemie prawa posłużono się wielokrotnie, m.in. w ustawie z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu<sup>1</sup> (np. art. 6 ust. 1 pkt 3; art. 12 ust. 1 pkt 5); w ustawie z dnia 9 czerwca 2006 r. o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym<sup>2</sup> (np. art. 1 ust. 1); w ustawie z dnia 9 czerwca 2006 r. o Służbie Kontrowywiadu Wojskowego i Służbie

1 Tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 27.

2 Tekst jedn. Dz. U. 2019, poz. 1921 z późn. zm.

Wywiadu Wojskowego<sup>3</sup> (np. art. 1); ustawie z dnia 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych<sup>4</sup> (np. art. 24 ust. 2 pkt 2), czy też w nieobowiązującej już ustawie z dnia 27 sierpnia 2009 r. o Służbie Celnej<sup>5</sup> (art.10 ust. 3 pkt 5). Pojęcie to nie zostało jednak nigdzie zdefiniowane legalnie. W piśmiennictwie wskazuje się, że „służby specjalne” różnią się od innych podmiotów realizujących zadania ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego następującymi cechami: przedmiotem ich działania są sprawy bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państwa oraz ochrona obowiązującego porządku konstytucyjnego; podstawową formą działania jest działalność informacyjna ukierunkowana na niejawne pozyskiwanie, gromadzenie, przetwarzanie i weryfikowanie informacji istotnych dla bezpieczeństwa państwa; na działalność informacyjną służb specjalnych składają się czynności operacyjno-rozpoznawcze i analityczne, zaś uzupełniającą funkcją służb specjalnych, zwłaszcza w dziedzinie kontrwywiadowczej, jest działalność dochodzeniowo-śledcza<sup>6</sup>. Sformułowano również i inną definicję tego pojęcia, twierdząc że „służby specjalne” to ogólna nazwa instytucji, których domenę stanowi działalność operacyjno-rozpoznawcza o charakterze niejawnym<sup>7</sup>. Jednocześnie autor tego poglądu twierdzi, że do zakresu zadań „służb specjalnych” należy w szczególności pozyskiwanie i ochrona informacji niezbędnych dla zapewnienia wewnętrznego i zewnętrznego bezpieczeństwa państwa, przy czym można je podzielić na dwie zasadnicze grupy: służby informacyjno-wywiadowcze, których podstawowym zadaniem jest pozyskiwanie informacji o strategicznym znaczeniu, a w niektórych przypadkach również dezinformowanie analogicznych służb innych państw oraz służby policyjno-prewencyjne, które mają z kolei za zadanie ochronę bezpieczeństwa wewnętrznego, zarówno w sensie bezpieczeństwa osobistego obywateli, jak i bezpieczeństwa oraz stabilności władzy publicznej<sup>8</sup>. Zauważa się również, że znane są przypadki, w których funkcje te powierza się jednej służbie specjalnej, czego przykładem był nieistniejący już Urząd Ochrony Państwa<sup>9</sup>. Stanisław Hoc z kolei przyjmuje, że pojęcie „służb specjalnych” należy rozumieć w szerokim, jak i wąskim zakresie. W ujęciu szerokim przez „służby specjalne” należy rozumieć zbiorcze określenie wszystkich służb wywiadowczych

3 Tekst jedn. Dz. U. 2019, poz. 687.

4 Tekst jedn. Dz. U. 2019, poz. 742.

5 Tekst jedn. Dz. U. 2016, poz. 1799 z późn. zm.

6 Andrzej Misiuk, *Instytucjonalny system bezpieczeństwa wewnętrznego* (Warszawa: Difin, 2013), 21.

7 Sławomir Serafin, [w:] Sławomir Serafin, Bogumił Szmulik, *Organy ochrony prawnej RP* (Warszawa: C. H. Beck, 2007), 283.

8 Ibidem.

9 Ibidem.

cywilnych i wojskowych oraz innych służb bezpieczeństwa, których działalność odbiega od zwykłej praktyki policyjnej, a do których należą wywiady, kontrwywiady cywilne i wojskowe, specjalne jednostki antyterrorystyczne do walki z narkomanią oraz służby bezpieczeństwa zajmujące się ochroną przedstawicieli państw obcych, ważnych budynków (instytucje rządowe, przedstawicielstwa dyplomatyczne, lotniska itp.), interesów ekonomicznych oraz specjalne formacje w ramach policji, policji dla cudzoziemców itp. Taka definicja wskazana została w *Encyklopedii szpiegostwa*<sup>10</sup>. W wąskim zaś rozumieniu służby specjalne to organy wymienione wprost w ustawie<sup>11</sup>.

Odnosząc się do wskazanych poglądów niewątpliwie należy za punkt wyjścia uczynić rozwiązania ustawowe. Tylko w odniesieniu do Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Służby Kontrwywiadu Wojskowego i Wywiadu Wojskowego ustawodawca wprost określił wskazane organy, jako służby specjalne (art. 1 ust. 1 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym; art. 1 i 2 ustawy o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego i Wywiadu Wojskowego), łącząc wskazane określenie z właściwością (rozumianą jako funkcja w państwie) tych służb. Takiego wyraźnego rozwiązania nie przyjęto w ustawie o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu. Jak wynika bowiem z treści art. 1 i 2 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu wskazane organy powołano do realizacji ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i jego porządku konstytucyjnego (ABW) oraz bezpieczeństwa zewnętrznego państwa (AW), ale bez wskazania, że zadania te Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencja Wywiadu wykonują jako „służby specjalne”. Również ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Urzędzie Ochrony Państwa<sup>12</sup> nie określała tego organu mianem „służby specjalnej”. Już na tej podstawie można sformułować wniosek, że pogląd, iż „służbą specjalną” jest ta, którą określił tak w wyraźny sposób ustawodawca, nie może być podzielony. Niewątpliwie bowiem Urząd Ochrony Państwa był „służbą specjalną”, za czym przemawiały jego właściwość, zadania oraz zakres uprawnień<sup>13</sup>, ale ustawowo takiego wyraźnego miana nie posiadał. Uwaga ta odnosi się również do Wojskowych Służb Informacyjnych, których ustawodawca pierwotnie wyraźnie nie uznał za „służbę specjalną”, ale uczynił to jednoznacznie w ustawie z dnia 9 lipca 2003 r. o Wojskowych Służbach Informacyjnych<sup>14</sup>, stanowiąc w art. 1 ust. 2, że są one „służbą specjalną” i służbą

10 *Encyklopedia szpiegostwa* (Warszawa: Wydawnictwo SPAR, 1995), 234.

11 Feliks Prusak, „Służby specjalne”, [w:] *Instytucje bezpieczeństwa narodowego*, red. Mariusz Paździor, Bogumił Szmulik (Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2012), 120.

12 Tekst jedn. Dz. U. 1999, nr 51, poz. 526 z późn. zm.

13 Prusak, „Służby specjalne”, 135.

14 Dz. U. 2003, nr 139, poz. 1326 z późn. zm.

ochrony państwa właściwą w sprawach obronności państwa i bezpieczeństwa Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Wprawdzie z uchwały Sejmu z dnia 27 kwietnia 1995 r. w sprawie zmiany regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej<sup>15</sup> za służby specjalne w rozumieniu tego Regulaminu – w związku z powołaniem Komisji do Spraw Służb Specjalnych – uznano Urząd Ochrony Państwa i Wojskowe Służby Informacyjne (art. 74f), ale po pierwsze nie było to rozwiązanie ustawowe, a po drugie to nie uchwała Sejmu w przedmiocie jego Regulaminu ma określać charakter prawny danej służby. Odnotować należy również, że ustawa o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu w art. 11 określa obie wskazane służby mianem „służb specjalnych”, nie mniej charakter danej służby powinien być powiązany z jej właściwością oraz zadaniami, a nie pojawiać się w przepisie, który dotyczy programowania, nadzorowania i koordynowania działalności służb i z tej perspektywy potrzebne jest posłużenie się określeniem zbiorczym. W tym wypadku jest to w istocie zabieg legislacyjny, pozwalający na objęcie kilku służb jednym określeniem, ale bez wskazania tego, co jest istotą „służby specjalnej”. Co istotne, wspomniany przepis wymienia służby, które zwane są dalej „służbami specjalnymi” – Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencja Wywiadu, Służba Kontrwywiadu Wojskowego, Służba Wywiadu Wojskowego oraz Centralne Biuro Antykorupcyjne, ale nie definiuje pojęcia „służby specjalnej”, w tym nie wskazuje cech takiej służby. Tym samym przepis ten ma bardziej porządkowy i organizacyjny charakter, a nie ustrojowy i strukturalny.

Zaprezentowane uwagi prowadzą do wniosku, że nie można uznać, że „służbą specjalną” jest wyłącznie ta, którą zyskała takie wyraźne miano ze względu na rozwiązanie ustawowe, bo w historii odnotować można przypadki, że istniały służby niewątpliwie specjalne (Urząd Ochrony Państwa, Wojskowe Służby Informacyjne), które przez ustawodawcę takim mianem nie zostały określone. Z drugiej jednak strony określenie danej służby mianem „służby specjalnej” nie może następować na zasadzie dowolności, termin ten bowiem pochodzi od słowa „specjalny”, które w języku polskim oznacza „odnoszący się, należący do jednego wybranego przedmiotu, zagadnienia, jednej osoby, rzeczy; charakterystyczny, przeznaczony wyłącznie dla kogoś lub czegoś; szczególny”<sup>16</sup>. Tym samym, kierując się wskazanym znaczeniem, mianem „służb specjalnych” należy określić instytucje wyspecjalizowane, zajmujące się konkretnymi – wskazanymi w ustawie obszarami, wyposażone w szczególne kompetencje. Instytucja, która została określona tym mianem musi więc charakteryzować się określonym profilem działania, korespondującym z jej istotą i zadaniami, które ma do zrealizowania w ramach systemu

15 M.P. 1995, nr 23, poz. 271.

16 *Słownik Języka Polskiego*, red. Mieczysław Szymczak, t. III (Warszawa: PWN, 1984), 285.

bezpieczeństwa państwa, zaś jej kompetencje muszą ją wyraźnie odróżniać od innych organów funkcjonujących w sferze bezpieczeństwa, w przeciwnym bowiem wypadku nie sposób wykazać jej „specjalności”. Brak nazwania danej instytucji mianem „specjalnej” nie pozbawia jej tego miana, pod warunkiem spełnienia wskazanych powyżej założeń. To zatem przedmiot działań danej instytucji, zakres jej zadań i kompetencji przesądza o tym, czy jest to „służba specjalna”, czy też nie. Oczywiście ze względów porządkowych i konieczności zapewnienia przejrzystości w zakresie roli poszczególnych instytucji i ich usytuowania w systemie organów państwowych należy oczekiwać od ustawodawcy przyjęcia rozwiązań jednolitych i jednoznacznych we wskazanej materii. Punktem wyjścia powinno być wprowadzenie legalnej definicji pojęcia „służby specjalnej”. Z całą pewnością brak wyraźnego określenia Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu mianem „służby specjalnej” w powiązaniu z ich właściwością, przy jednoczesnym określeniu analogicznych służb wojskowych tym mianem, nie ma nic wspólnego z racjonalnością tworzenia prawa i jego przejrzystością. Oczywiście analizując ustawę o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu można sformułować interpretację, że ustawodawca uznaje te instytucje za „służby specjalne”, obok Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego oraz Centralnego Biura Antykorupcyjnego (np. arg. *ex art.* 12 ust. 1 pkt 6 i 7), nie mniej jednak skoro ustawodawca we wskazanych przypadkach jednoznacznie taką nomenklaturę przyjął, należało również i w przypadku Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu posłużyć się takim rozwiązaniem. Wprawdzie z praktycznego punktu widzenia problem nie istnieje, nie mniej jednak chodzi o jakość prawa, jego racjonalność oraz jednoznaczność określenia roli i pozycji danej instytucji w systemie organów państwowych.

Podsumowując dotychczasowe rozważania: o tym, czy dana instytucja jest „służbą specjalną” decydują uwarunkowania obiektywne, związane z profilem jej działalności (właściwością) oraz zadaniami i kompetencjami, a nie samo określenie jej mianem „służby specjalnej”. Możliwe jest bowiem, że instytucja zostanie wyraźnie określona tym mianem, ale w istocie nie będzie „służbą specjalną” we wskazanym powyżej rozumieniu. W tym kontekście należy odnieść się do rozwiązania wynikającego z nieobowiązującego już art. 10 ust. 3 pkt 5 ustawy o Służbie Celnej. Wynikało z niego, że Szef Służby Celnej kierował Służbą Celną oraz zapewniał sprawne i efektywne wykonywanie jej zadań, w szczególności przez wykonywanie funkcji służby specjalnej w rozumieniu art. 11 rozporządzenia Rady (WE) nr 485/2008 z dnia 26 maja 2008 r. w sprawie kontroli przez państwa członkowskie transakcji stanowiących część systemu finansowania przez Europejski Fundusz Rolniczy Gwarancji (Dz. Urz. UE L 143 z 03.06.2008, str. 1). Z kolei przywołany art. 11 wskazanego rozporządzenia wynika, że w każdym państwie członkowskim wyznacza się „służbę specjalną” odpowiedzialną za jego wykonywanie.

Z ustawy o Służbie Celnej jednoznacznie wynikało zatem, że wykonywała ona funkcję „służby specjalnej” w zakresie wynikającym z przywołanego rozporządzenia. Rodzi się więc pytanie, czy Służba Celna była „służbą specjalną” we wskazanym powyżej rozumieniu, czy też miano takie jej jednak nie przysługiwało, zaś pojęcie „służby specjalnej”, którym się posłużono, należało rozumieć, jako służbę wyspecjalizowaną w danym obszarze, zajmującą się określonym problemem, ale nie specjalną, tj. wyjątkową, o nadzwyczajnych, szczególnych kompetencjach. Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie należy rozstrzygnąć relację między pojęciem „służba specjalna” a „służba wyspecjalizowana”. „Służba specjalna” to podmiot, który nie tylko specjalizuje się w określonym obszarze, co m.in. wyznacza profil jego działalności, ale przede wszystkim dysponuje kompetencjami, które można określić mianem nadzwyczajnych, co dotyczy zarówno ich charakteru, zakresu, jak również sposobu realizacji. Łącznie te cechy decydują o uznaniu danej służby za „służbę specjalną”. „Służba specjalna” jest zatem „służbą wyspecjalizowaną”, ale już nie każda „służba wyspecjalizowana” jest „służbą specjalną”. Nie w każdym bowiem przypadku możliwe jest wykazanie „specjalności” danej służby we wskazanym rozumieniu. „Służba wyspecjalizowana” charakteryzuje się powołaniem do realizacji określonych zadań, czemu służy przyznanie określonych kompetencji, ale przy łącznym zastosowaniu wskazanych kryteriów nie jawią się one, jako „nadzwyczajne”, lecz dostosowane do profilu działalności, celem umożliwienia realizacji zadań, ale nie przybierające postaci szczególnej. Oczywiście występuje tu pewna nieostrość – o tym, co jest nadzwyczajne, a co nie, decydować mogą bowiem różne kryteria i w zależności od spojrzenia dana kompetencja może jawić się, jako nadzwyczajna lub pozbawiona takiej cechy; biorąc jednak pod uwagę poszczególne rodzaje kompetencji (uprawnień) organów państwowych, możliwe jest rozwiązanie tego problemu. Gdy zestawimy uprawnienia Służby Celnej i wskazanych powyżej „służb specjalnych” nie wydaje się możliwe przyjęcie, że spełniała ona kryteria uznania za taką służbę. Nie miało tu przy tym większego znaczenia, to że ustawodawca nie określił Służby Celnej mianem „służby specjalnej” (art. 1 ust. 1). Decydujące jest to, że służba ta w ograniczonym zakresie dysponowała możliwością prowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych (co istotne, ustawa o Służbie Celnej nie posługiwała się nawet tym pojęciem), jednak bez możliwości stosowania kontroli operacyjnej oraz współpracy z osobowymi źródłami informacji. Ustawodawca umożliwił Służbie Celnej dostęp do informacji uzyskanych przez inne organy, służby i instytucje w ramach czynności operacyjno-rozpoznawczych, na zasadach określonych w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów (art. 75c ust. 2 i 3 ustawy o Służbie Celnej), był to jednak dostęp o ograniczonym zakresie, co wyraźnie wynikało z ustawy (arg. ex art. 75c ust. 3). Tym samym Służba Celna nie dysponowała klasycznymi uprawnieniami składającymi się na kompetencje „służby specjalnej”, a jej samodzielność operacyjna w istotny sposób odbiegała od analogicznej regulacji

dotyczącej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, czy nawet Policji, która „służbą specjalną” nie była (i nie jest). Na koniec warto wspomnieć, choć nie jest to argument decydujący, że sam ustawodawca poza „służbami specjalnymi” umieścił Służbę Celną, jak wynikało bowiem z art. 12 ust. 1 pkt 7 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu do Zadań do Spraw Kolegium ds. Służb Specjalnych należy koordynowanie działalności służb specjalnych m.in. ze Służbą Celną (obecnie Krajową Administracją Skarbową). Gdyby Służba Celna była w ujęciu ustawodawcy „służbą specjalną” rozwiązanie takie nie miałoby racji bytu, służba ta bowiem mieściłaby się w tym pojęciu i byłaby wymieniona wśród „służb specjalnych”. Skoro jednak z ustawy wynikało, że z jednej strony funkcjonują „służby specjalne”, a z drugiej m.in. Służba Celna, to także z tego punktu widzenia należało instytucję tę lokować poza „służbami specjalnymi”. W konsekwencji uznać należy, że pojęcie „służby specjalnej”, którym posługiwała się ustawa o Służbie Celnej użyte zostało w rozumieniu wynikającym wyłącznie z rozporządzenia Rady (WE) nr 485/2008 z dnia 26 maja 2008 r., a z treści tego aktu prawnego wynika, że chodzi tu o organ wyspecjalizowany w obszarze objętym rozporządzeniem. Z jego przepisów wynika, że nie chodzi tu o żaden nadzwyczajny organ, wyposażony w szczególne kompetencje, lecz o instytucję, która dysponuje dostatecznymi możliwościami i środkami do kontroli stosowania tego rozporządzenia. Wymagana jest więc specjalizacja, a nie „specjalność”.

W kontekście tych rozważań za służby specjalne nie można również uznać w żadnej mierze innych wyspecjalizowanych instytucji, np. Państwowej Inspekcji Sanitarnej, czy też Państwowej Inspekcji Farmaceutycznej. Są to wyspecjalizowane organy państwowe, dysponujące określonymi kompetencjami niezbędnymi do realizacji zadań ustawowych, ale nie wkraczają one w sferę kompetencji nadzwyczajnych. Mimo różnic w piśmiennictwie odnośnie do definicji pojęcia „służb specjalnych” w kwestii charakteru prawnego ich działania panuje zgoda, tj. nie ulega wątpliwości, że „służby specjalne” to takie, które przede wszystkim prowadzą czynności operacyjno-rozpoznawcze. Nie jest to jednak wystarczające, aby uznać daną instytucję za „służbę specjalną”. Ważna jest właściwość danej służby, zakres jej zadań oraz szczegółowe kompetencje, którymi dysponuje, co już zostało podkreślone. W przypadku „służb specjalnych” są one odpowiedzialne za zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego oraz zewnętrznego państwa przed zagrożeniami godzącymi w podstawy jego funkcjonowania. „Specjalność” dotyczy zatem przede wszystkim obszaru, w którym służby realizują swe zadania i charakteru zagrożeń do wykrywania i zwalczania, których są powołane. Bezpieczeństwo w zakresie zdrowia publicznego, sanitarne i epidemiologiczne, za które odpowiedzialna jest Państwowa Inspekcja Sanitarna (art. 1 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. Państwowej Inspekcji Sanitarnej<sup>17</sup>), a także

---

17 Tekst jedn. Dz. U. 2019, poz. 59 z późn. zm.

bezpieczeństwo w obszarze farmaceutycznym, którym zajmuje się Państwowa Inspekcja Farmaceutyczna (art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne<sup>18</sup>), mimo wagi i znaczenia tej materii w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego, a także jej wpływu na ogólne bezpieczeństwo w państwie, stanowi obszar – z punktu widzenia przedmiotowego – szczegółowy (wyspecjalizowany), a zagrożenia w tej materii bezpośrednio co do zasady nie rzutują na podstawy funkcjonowania państwa, w tym funkcjonowanie aparatu państwowego. Oczywiście wystąpić może wyraźny związek między tymi obszarami, np. wywołanie epidemii celem zdestabilizowania sytuacji w państwie, ale to już jest działanie skierowane przeciwko państwu, a nie tylko zagrożenie epidemiologiczne. Skoro zaś tak, to znaleźć powinno się w kręgu zainteresowania służb odpowiedzialnych za „globalne” bezpieczeństwo w państwie, a nie tylko w określonym obszarze. Służba nie będzie się jednak zajmować samą epidemią, jako zagrożeniem, ale wykorzystaniem tego zagrożenia do zakłócenia prawidłowego funkcjonowania państwa.

Biorąc pod uwagę rozważanie poczynione wyżej zasadne wydaje się rozważenie zasadności uznania Centralnego Biura Antykorupcyjnego za „służbę specjalną”. Niewątpliwie bowiem jest to służba wyspecjalizowana, podobnie jak Państwowa Inspekcja Sanitarna czy Państwowa Inspekcja Farmaceutyczna. Na czym więc polega jej „specjalność”? Już sam obszar, w którym służba ta realizuje swe zadania przesądza zdaniem ustawodawcy o jej „specjalnym” charakterze. Centralne Biuro Antykorupcyjne powołane zostało bowiem do zwalczania korupcji w życiu publicznym i gospodarczym, w szczególności w instytucjach państwowych i samorządowych, w także do zwalczania działalności gospodarczej godzącej w interesy ekonomiczne państwa (art. 1 ust. 1). Niewątpliwie jest to obszar newralgiczny dla prawidłowego funkcjonowania państwa, wymagający podjęcia działań przeciwdziałających możliwym patologiom, jak również je wykrywających. W piśmiennictwie podniesiono, że wprawdzie uznanie danej służby za specjalną jest uprawnieniem ustawodawcy, ale uznanie Centralnego Biura Antykorupcyjnego „za służbę specjalną” nie odpowiada przyjmowanym kryteriom, także w innych państwach<sup>19</sup>. Autorzy tego poglądu przywołują stanowisko Sławomira Zalewskiego, iż uzasadnione jest zawężenie pojęcia „służby specjalne” do wywiadu i kontrwywiadu. Zdaniem ww. „służby specjalne” to zorganizowane zazwyczaj przez państwo struktury, ukierunkowane na niejawnie pozyskiwanie informacji, istotnych z punktu widzenia bezpieczeństwa organizatora tej działalności (państwa) bądź przeciwdziałanie ich zdobywaniu przez

---

18 Tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 944.

19 Stanisław Hoc, Przemysław Szustakiewicz, *Ustawa o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. Komentarz*, Wolters Kluwer, LEX/el 2012, komentarz do art. 1, teza 2.



podobne struktury, identyfikowane jako obce<sup>20</sup>. W konkluzji prezentowany jest pogląd, że można więc przyjąć rozumienie „służb specjalnych” w kategoriach wywiadu i kontrwywiadu, z zastrzeżeniem, że współczesne ich miejsce w systemie bezpieczeństwa państwa rozpatrywać należy w relacjach do innych służb i organów wykonujących zadania w tym systemie, w szczególności zaś do tych, które podejmują, z mocy ustaw, tajne działania<sup>21</sup>. Nie podzielam tego stanowiska. Wąskie rozumienie pojęcia „służb specjalnych” oczywiście jest możliwe, ale nie można zapominać, że o jest to tylko jeden z poglądów na temat charakteru „służb specjalnych”. Inne rozumienie nie wyklucza stworzenia „służby specjalnej” w obszarze wykraczającym poza wywiad i kontrwywiad. Już sama przywołana *Encyklopedia szpiegostwa* podaje, że mianem „służb specjalnych” można określić służby zajmujące się ochroną interesów ekonomicznych państwa. Tym samym okoliczność, iż dana służba zajmuje się problematyką korupcyjną i ochroną interesów ekonomicznych państwa nie dyskwalifikuje jej ze względów merytorycznych – przedmiotowych – z kręgu „służb specjalnych”. Ten obszar to jest istotny z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa, odnosząc się do fundamentów jego funkcjonowania. Rozwiązanie przyjęte w art. 1 ust. 1 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym nie może być więc zanegowane ze względu na fakt, iż służba ta nie zajmuje się działalnością wywiadowczą lub kontrwywiadowczą. Inny zarzut odnoszący się do ujęcia Centralnego Biura Antykorupcyjnego jako „służby specjalnej” dotyczy kompetencji tej instytucji. Zwrócono bowiem uwagę, że niecelowe jest powoływanie instytucji wyposażonej jedynie w kompetencje represyjne w zakresie zwalczania korupcji<sup>22</sup>. Pomijając już fakt niezasadności tego zarzutu, Centralne Biuro Antykorupcyjne nie dysponuje bowiem wyłącznie „kompetencjami represyjnymi”, lecz także prowadzić może czynności analityczno-informacyjne (art. 13 ust. 1 pkt 3) oraz czynności kontrolne (art. 13 ust. 1 pkt 2). Dysponowanie uprawnieniami „represyjnymi” mieści się w zakresie klasycznych kompetencji „służb specjalnych”. Z tego też punktu widzenia nie można negować rozwiązania przyjętego w art. 1 ust. 1 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. Przykładem uprawnień „represyjnych” jest m.in. prowadzenie czynności operacyjno-rozpoznawczych, a to przecież ewidentnie wpisuje się w działalność „służb specjalnych”.

Wątpliwości nie powinno więc budzić przyjęcie przez ustawodawcę rozwiązania, że Centralne Biuro Antykorupcyjne jest „służbą specjalną”. Zarówno właściwość Centralnego Biura Antykorupcyjnego, jak i zakres jego zadań oraz kompetencji przemawiają za zasadnością jego uznania

20 Sławomir Zalewski, *Służby specjalne w państwie demokratycznym* (Warszawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, 2005), 34.

21 Hoc, Szustakiewicz, *Ustawa*, komentarz do art. 1, teza 2.

22 Celina Nowak, *Korupcja w polskim prawie karnym na tle rozwiązań międzynarodowych* (Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2008), 436.

za taką służbę. Z całą natomiast pewnością niektóre przyjęte rozwiązania szczegółowe muszą budzić sprzeciw. W tym miejscu warto wskazać na art. 2 ust. 3 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, który stanowi, że Centralne Biuro Antykorupcyjne może prowadzić postępowanie przygotowawcze, obejmujące wszystkie czyny ujawnione w jego przebiegu, jeżeli pozostają w związku podmiotowym lub przedmiotowym z czynem stanowiącym podstawę jego wszczęcia. Nie chodzi tu jednak o samo uprawnienie do prowadzenia postępowania przygotowawczego, bo nie wykracza ono jeszcze poza kompetencje możliwe do realizowania przez „służbę specjalną” – uznanie za „służbę specjalną” nie wyklucza dysponowania przez nią uprawnieniami dochodzeniowo-śledczymi, skoro jest ona powołana do zwalczania zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa, w czym z całą pewnością mieści się również podejmowanie czynności procesowych – ale o fakt, że Centralne Biuro Antykorupcyjne może prowadzić postępowania o czyny, które nie mają nic wspólnego ani z korupcją, ani też ze zwalczaniem działalności godzącej w interesy ekonomiczne państwa. Związek podmiotowy, o którym mowa w art. 2 ust. 3 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, oznacza bowiem, że wystarczy, iż np. osoba podejrzewana o korupcję jednocześnie podejrzewana jest – na podstawie materiałów uzyskanych w toku postępowania o korupcję – o dopuszczenie się innego czynu, nie związanego z działalnością korupcyjną, w tym np. o znęcanie się nad osobą najbliższą. Stwierdzenie tej okoliczności umożliwia prowadzenie postępowania przygotowawczego przez Centralne Biuro Antykorupcyjne także w tym zakresie. W ten sposób po pierwsze kompetencja ta nie koresponduje z zadaniami, które ustawodawca powierzył tej służbie do realizacji (art. 1 ust. 1 i art. 2 ust. 1), a po drugie kłóci się z założeniem, że Centralne Biuro Antykorupcyjne jest „służbą specjalną”. „Służba specjalna” zajmuje się bowiem określonym, ważnym dla interesów państwa obszarem, wykrywając, zwalczając i zapobiegając zagrożeniom godzącym w jego byt i funkcjonowanie, a nie każdą kwestią, którą ustalona zostanie w wyniku realizacji jego zadań. Przyjęte rozwiązanie w istocie podważa charakter Centralnego Biura Antykorupcyjnego jako „służby specjalnej”, umożliwia bowiem zajmowanie się przez Biuro także sprawami błaahymi, drobnymi, w żaden sposób nie rzutującymi na bezpieczeństwo państwa w obszarze ekonomicznym, co deprecjonuje samo Biuro. Nie ma tu bowiem żadnej „specjalności” w ujęciu przedmiotowym, a jest „prozaiczność”. Ponadto należy podkreślić, że „służba specjalna” powinna mieć jasno sprecyzowany zakres zadań, kompetencji oraz właściwość rzeczową (przedmiotową). O ile zadania i kompetencje Centralnego Biura Antykorupcyjnego zostały wyraźnie określone, o tyle treść art. 2 ust. 3 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym wskazuje, że ustawodawca w taki sposób określił możliwość prowadzenia przez Biuro postępowań przygotowawczych, że jego funkcjonariusze zgodnie z prawem mogą prowadzić różnorodne postępowania, o różne czyny, przy czym wystarczy powiązanie o charakterze podmiotowym lub

przedmiotowym z czynem stanowiącym podstawę do wszczęcia danego postępowania przygotowawczego. W istocie zatem ujawnienie w toku takiego postępowania dowolnego czynu, bez względu na jego charakter, stwarza możliwość prowadzenia postępowania przygotowawczego przez Centralne Biuro Antykorupcyjne. Tym samym Biuro może zajmować się czynami, które nie powinny mieścić się w zakresie jego zainteresowania, bo nie taka jest jego rola, a także ze względu na brak kwalifikacji do ich oceny, na co słusznie zwrócono uwagę w piśmiennictwie<sup>23</sup>. Mimo że art. 2 ust. 3 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym był przedmiotem oceny ze strony Trybunału Konstytucyjnego (wyrok z dnia 23 czerwca 2009 r., K 54/07)<sup>24</sup>, to jednak nie został on zanegowany, ale nie dlatego, że Trybunał uznał, iż przyjęte rozwiązanie jest właściwe, lecz dlatego, że kontrola dokona została w oparciu o wzorce kontroli wskazane przed wnioskodawcą – art. 42 ust. 1 i 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.<sup>25</sup>, w zakresie przez niego zakreślonym. Trybunał nie badał więc konstytucyjności tego przepisu w każdym możliwym aspekcie, lecz tylko w zakresie ograniczonym i nie dotyczyło to samego uprawnienia do prowadzenia postępowania przygotowawczego o czyn, który nie mieści się w we właściwości Biura, o której mowa w art. 1 ust. 1 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. W moim przekonaniu naruszono tu zarówno wymóg proporcjonalności, o którym mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji, jak również przywołany przepis pozostaje w sprzeczności z zasadą demokratycznego państwa prawnego, wyrażoną w art. 2 Konstytucji, nadmiernie rozszerza bowiem, w zasadzie w sposób nieograniczony przedmiotowo (gdy wystąpi wskazany związek podmiotowy lub przedmiotowy w rozumieniu ustawy), właściwość Centralnego Biura Antykorupcyjnego do prowadzenia postępowań przygotowawczych. Nie jest przy tym tak, że na rozszerzenie zakresu postępowania przygotowawczego zgodę każdorazowo wyrazić musi prokurator, w przypadku bowiem czynów, dla których właściwa jest forma dochodzenia, Biuro nie będzie musiało nawet prokuratora informować o prowadzeniu czynności pod kątem czynu pozostającego w związku przedmiotowym lub podmiotowym, o którym mowa w art. 2 ust. 3 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym, jego właściwość wynika bowiem z ustawy, a nie jest następstwem decyzji prokuratora. Wprawdzie śledztwo prowadzi prokurator (art. 311 § 1 k.p.k.), co oznacza, że również on jest właściwy do jego wszczęcia, ale gdy takie postępowanie już się toczy jego rozszerzenie przedmiotowe następować będzie w oparciu o przywołany przepis ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. Oczywiście czynności związane z przedstawieniem zarzutów zastrzeżone są dla prokuratora (art.

23 Stanisław Waltoś, Piotr Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu* (Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer, 2016), 178.

24 Publ. OTK A 2009, nr 6, poz. 86.

25 Dz. U. 1997, nr 78, poz. 483 z późn. zm.

311 § 3 k.p.k.) i to on również sporządza akt oskarżenia (art. 331 § 1 k.p.k.), ale, po pierwsze, ustawa o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym umożliwia prowadzenia postępowania w fazie *in rem* w zakresie bardzo szerokim, co skutkuje np. daleko idącymi możliwościami zbierania i weryfikowania informacji o zdarzeniach i osobach, nie mających żadnego związku z działalnością korupcyjną czy przeciwko interesom ekonomicznym państwa, a po drugie, ustawa o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym nie wyklucza wyłączenia sprawy o czyn ujawniony w toku postępowania do odrębnego rozpoznania, a kodeks postępowania karnego wyraźnie taką możliwość przewiduje (art. 34 § 3 k.p.k.), co oznacza, że w sytuacji, gdy dany czyn kwalifikuje się do dochodzenia (art. 325b § 1 k.p.k.) – ze względu na treść art. 2 ust. 3 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym – Biuro będzie mogło prowadzić takie postępowanie przygotowawcze samodzielnie, zaś nadzór prokuratora będzie w istocie ograniczony, w sytuacji, gdy sprawa będzie prowadzona w formie dochodzenia.

Na koniec rozważań warto zastanowić się jeszcze nad jednym problemem, tj. nad tym, czy właściwość i zadania „służb specjalnych” powinny być uregulowane na zasadzie wyłączności. Pytanie jest takie, czy dana służba powinna mieć monopol w określonym obszarze, specjalizując się w rozpoznawaniu i zwalczaniu określonego typu zagrożeń. W moim przekonaniu za takim rozwiązaniem przemawia wzgląd na specjalizację, a przez to potrzeba zapewnienia profesjonalizmu działania, jak również konieczność uniknięcia rywalizacji służb i kolizji w ich działalności. Niestety w tym zakresie polski ustawodawca przyjął inne rozwiązanie. Wystarczy wskazać na nakładanie się właściwości Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Zgodnie z ustawą Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencja Wywiadu, Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest służbą właściwą w zakresie ochrony bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i jego porządku konstytucyjnego (art. 1). Do zadań Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego należy m.in. rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw godzących w podstawy ekonomiczne państwa (art. 5 ust. 1 pkt 2 lit b) oraz korupcji osób pełniących funkcje publiczne, o których mowa w art. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz. U. z 2017, poz. 1393), jeśli może to godzić w bezpieczeństwo państwa (art. 5 ust. 1 pkt 2 lit. c). Nie może zatem ulegać wątpliwości, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego jest odpowiedzialna za bezpieczeństwo ekonomiczne państwa<sup>26</sup>. Skoro stworzono służbę specjalną w tym zakresie, tj. w zakresie zwalczania działalności godzącej w interesy ekonomiczne państwa – Centralne

26 Łukasz Skoneczny, „Rola Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w systemie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej” *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, nr 1 (2009): 26-27.

Biuro Antykorupcyjne – to rodzi się pytanie o zasadność i racjonalność pozostawienia tego obszaru w kręgu zainteresowania Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Oczywiście czyny te nie wykraczają poza profil działalności Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, ale stworzenie wyspecjalizowanej formacji w danym obszarze powinno skutkować skoncentrowaniem w jej rękach działań przeciwko korupcji i interesom ekonomicznym podstawa, za czym przemawia konieczność zapewnienia jednolitości działań, pełnego profesjonalizmu – po to tworzy się służbę wyspecjalizowaną, aby stworzyć najlepsze warunki do sprawnego i skutecznego realizowania zadań w danym obszarze przy zapewnieniu maksimum fachowości, jak również wzgląd na całościowe rozpoznanie zagrożeń dla danego obszaru, czemu z całą pewnością nie służy rozdrobnienie kompetencyjne między różnymi służbami. Oczywiście tu pojawia się również i kolejny problem, albowiem Policja, która nie jest zaliczana do „służb specjalnych”, także właściwa jest w obszarze korupcji i przestępstw godzących w interesy ekonomiczne państwa (art. 1 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji<sup>27</sup>), gdyż w zakresie właściwości Policji mieści się „wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców”. Skoro ustawa nie wprowadza tu żadnego zawężenia, to również przestępstwa korupcyjne i godzące w interesy ekonomiczne państwa mieszczą się w tym zakresie. Nakładają się więc uprawnienia Policji i wskazanych „służb specjalnych” (Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego). W piśmiennictwie zwrócono uwagę na konieczność precyzyjnej demarkacji uprawnień Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Policji oraz Centralnego Biura Antykorupcyjnego<sup>28</sup>. W prawidłowo i sprawnie działającym państwie decyzja o stworzeniu służby wyspecjalizowanej, a zwłaszcza służby specjalnej, powinna następować poprzez przekazanie do jej wyłącznej właściwości walki z określonymi zagrożeniami, w tym przestępczością danego rodzaju. To nie tylko ułatwi przeciwdziałanie i wykrywanie danych zagrożeń, ale również pozwoli na uniknięcie sytuacji, w której różne służby interesują się tymi samymi problemami. Działania służb powinny się uzupełniać, a nie ich właściwość pozostawać w kolizji. Przyjęcie takiego rozwiązania pozwoli na racjonalizację walki z zagrożeniami, co z całą pewnością wpłynie na jej usprawnienie. Jak więc trafnie wskazano w piśmiennictwie, rozwiązanie przyjęte w art. 2 ust. 3 ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym „prowadzić może do przecinania się zakresów kompetencyjnych z innymi

---

27 Tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 360 z późn. zm.

28 *Korupcja. Oblicza, uwarunkowania, przeciwdziałanie*, red. Aniela Dylus, Andrzej Rudowski, Marcin Zaborski (Warszawa: Ossolineum, 2006), 39.

organami i służbami powołanymi do ścigania przestępstw<sup>29</sup>. Nie tylko jednak na tej podstawie możliwe jest owe „przecięcie się zakresów kompetencyjnych”, co podkreślono powyżej. Przyjęte rozwiązania dalekie są od precyzji i jednoznacznego określenia zakresu kompetencyjnego poszczególnych instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, co pozostaje w sprzeczności z art. 7 Konstytucji. Wskazać również należy na jeszcze jeden problem, a mianowicie ten, gdy w przypadku dublowania się kompetencji kilku podmiotów może dojść do sytuacji, że obie służby mogą okazać się właściwe do prowadzenia postępowania<sup>30</sup>. Sytuacja taka jest tym bardziej prawdopodobna, że przytłaczająca większość podmiotów uprawnionych do prowadzenia czynności operacyjno-rozpoznawczych jednocześnie ma także uprawnienia dochodzeniowo-śledcze<sup>31</sup>. Z punktu widzenia obywatela oznacza to, że różne służby mogą interesować się tym samym czynem, co oznaczać może wzmożoną kontrolę jego zachowania i rozszerzoną inwigilację. Rodzi to pytanie o proporcjonalność wkroczenia w sferę jego wolności i praw (art. 31 ust. 3 Konstytucji), jak również o adekwatność działania państwa w przypadku takiej kumulacji kompetencyjnej (art. 2 Konstytucji).

Przeprowadzone rozważania uprawniają do sformułowania następujących wniosków. Po pierwsze, w obecnym stanie prawnym mianem „służby specjalnej” można określić Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencję Wywiadu, Służbę Kontrwywiadu Wojskowego, Służbę Wywiadu Wojskowego oraz Centralne Biuro Antykorupcyjne. Służby te spełniają modelowe cechy służb specjalnych, uprawnione są bowiem do działań operacyjno-rozpoznawczych, które mają charakter niejawnny, zaś obszarem ich zainteresowania jest ogólnie rzecz ujmując bezpieczeństwo wewnętrzne lub zewnętrzne państwa w kontekście zagrożeń godzących w podstawy jego funkcjonowania. Dodatkowo Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Centralne Biuro Antykorupcyjne mogą prowadzić postępowania przygotowawcze w granicach swych właściwości, co daje im miano organów dochodzeniowo-śledczych. Ta kompetencja nie wykracza poza charakter „służb specjalnych”, nie jest bowiem tak, że instytucja należąca do tego rodzaju organów czynności dochodzeniowo-śledczych realizować nie może. Względem na należyłą ochronę bezpieczeństwa państwa wymaga niejednokrotnie, aby „służby specjalne”

- 
- 29 Paweł Dębiński, Martyna Pieszczyk, „Skutki procesowe dowodu uzyskanego w wyniku przekroczenia właściwości rzeczowej przez CBA” *Prokuratura i Prawo*, nr 7-8 (2019), 149.
- 30 Andrzej Żebrowski, *Wywiad i kontrwywiad XXI wieku* (Lublin: Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie, 2010), 233.
- 31 Robert Netczuk, „Inne organy ścigania w postępowaniu karnym”, [w:] *System Prawa Karnego Procesowego*, t. V, *Sądy i inne organy postępowania karnego*, red. Zbigniew Kwiatkowski (Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer, 2015), 1011.

wyposażone były w kompetencje dochodzeniowo-śledcze, ale powinno to odnosić się wyłącznie do czynów, które godzą w państwo, w podstawy jego funkcjonowania, globalnie wpływając na jego bezpieczeństwo, nie mogą więc dotyczyć zarówno czynów niezwiązanych z ich zadaniami, jak i błahych, których zasięg oddziaływania nie rzutuje w zasadniczy sposób na problem bezpieczeństwa obywateli oraz stabilność władzy i ustroju państwowego. *De lege ferenda* należałoby wyeliminować przypadki kolizji właściwości służb, co umożliwiłoby skuteczniejszą walkę z zagrożeniami. Dobra administracja, a przecież „służby specjalne” działają w ramach administracji państwowej, to administracja oparta na jasnym podziale kompetencyjnym, zaś rozwiązania prawne umożliwiać mają współdziałanie, a nie tworzyć pole do rywalizacji, czy też niespójności oraz niejednorodności działania.

Administracja bezpieczeństwa wewnętrznego to bardzo ważny obszar funkcjonowania państwa. Należy dążyć, aby w tej sferze istniał wyraźny podział właściwości i zadań, jak również by istniały skuteczne i sprawne mechanizmy kontrolne nad działalnością poszczególnych instytucji odpowiedzialności za bezpieczeństwo państwa. „Służby specjalne” powinny działać w oparciu o wyraźne i jasno sformułowane przepisy prawa, co eliminować powinno ewentualne nadużycia. Zgodzić należy się z tezą, że żadne państwo demokratyczne, w należyty sposób dbające o własne bezpieczeństwo, nie może funkcjonować bez „służb specjalnych”<sup>32</sup>, ale pamiętać także należy, że błędy w zakresie podstaw prawnych ich funkcjonowania prowadzić mogą do sytuacji niepożądanych z punktu widzenia interesu państwa i jego bezpieczeństwa. Jedną z nich jest nakładanie się właściwości poszczególnych służb, co wymaga precyzyjnego określenia obszaru zainteresowań każdej z nich, z jednoczesnym przyznaniem jest wyłączności w tym obszarze.

## Bibliografia

- Bartnik Monika, *Rola służb specjalnych w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa. Zagadnienia podstawowe*, red. Wojciech Lis. Wydawnictwo KUL, Lublin 2014.
- Dębiński Paweł, Martyna Pieszczyk, „Skutki procesowe dowodu uzyskanego w wyniku przekroczenia właściwości rzeczowej przez CBA” *Prokuratura i Prawo*, nr 7-8 (2019): 138-163.
- Encyklopedia szpiegostwa*. Warszawa: Wydawnictwo SPAR, 1995.
- Hoc Stanisław, Przemysław Szustakiewicz, *Ustawa o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym. Komentarz*. Wolters Kluwer, LEX/el 2012.

---

32 Monika Bartnik, „Rola służb specjalnych w zakresie ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego”, [w:] *Bezpieczeństwo państwa. Zagadnienia podstawowe*, red. Wojciech Lis (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2014), 162.

- Korupcja. Oblicza, uwarunkowania, przeciwdziałanie*, red. Aniela Dylus, Andrzej Rudowski, Marcin Zaborski. Warszawa: Ossolineum, 2006.
- Misiuk Andrzej, *Instytucjonalny system bezpieczeństwa wewnętrznego*. Warszawa Difin, 2013.
- Netczuk Robert, „Inne organy ścigania w postępowaniu karnym”, [w:] *System Prawa Karnego Procesowego*, t. V *Sądy i inne organy postępowania karnego*, red. Zbigniew Kwiatkowski. Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer, 2015.
- Nowak Celina, *Korupcja w polskim prawie karnym na tle rozwiązań międzynarodowych*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2008.
- Prusak Feliks, „Służby specjalne”, [w:] *Instytucje bezpieczeństwa narodowego*, red. Mariusz Paździor, Bogumił Szmulik. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck, 2012.
- Serafin Sławomir, [w:] Sławomir Serafin, Bogumił Szmulik, *Organy ochrony prawnej RP*, Warszawa: C. H. Beck, 2007.
- Skoneczny Łukasz, „Rola Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w systemie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej” *Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego*, nr 1 (2009): 23-30.
- Waltoś Stanisław, Piotr Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*. Warszawa: Wydawnictwo Wolters Kluwer, 2016.
- Zalewski Sławomir, *Służby specjalne w państwie demokratycznym*. Warszawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, 2005.
- Żebrowski Andrzej, *Wywiad i kontrwywiad XXI wieku*. Lublin: Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie, 2010.